

Ich Troje, Nikt nie kocha mnie jak mama

Już szósta wstaję do pracy
Ty śpisz a mnie dręczy kaczyk
cóż chyba nici z śniadania
skocz, zrób coś rusz się Hania
niepopłacone rachunki
lekarstwem są tylko trunki
od kiepa odpalam pet
ja chyba strzelę se w łeb

Syn psa i spacer olał
poślizg w pokoju bolał
w "na każdy temat" zrzędzą
mój mąż to bida z nędzą

Nikt nie kocha mnie jak mama
nikt jak Ty nie kochał mnie
karmisz, kąpiesz dbasz o Frania
o genialne dziecko swe

Szefowa i jej dwie vice
z pewnością nie dziewice
szkoda, że wolą mieć
pomiędzy sobą sex
podchodzi menel w tramwaju
bełkocze do mnie na haju
poznaję śmierdzący dred
to Idol mój DJ Śmieć
wysiadam z windy grzecznie
przekręcam klucz i pieprzę
listonosz z żoną w kapciach
które mi dała babcia

Nikt nie kocha mnie jak mama
nikt jak Ty nie kochał mnie
karmisz, kąpiesz dbasz o Frania
o genialne dziecko swe

Trafi Cię synku szlag
mama ci radę da
nie bój się i powiedz im

Musisz kochać mnie jak mama
bo jak nie rozplaczę się
co za sobotnia noc
wtuleni w kota koc
czwarta rano budzisz mnie

Nie pokocham Cię jak mama
i o Ciebie nie chcę dbać
nie chcę zostać mamą Frania
spadaj do niej Franiu ciao!
spadaj do niej Franiu bye!